

RAPORT:
**Przestrzenie przyszłości – dzielnice innowacji w Polsce i w
Europie**



KREATYWNE
MAZOWSZE

Doga do sukcesu i najlepsze wzorce w zakresie tworzenia warunków
do powstawania innowacji w gospodarce

Wstęp

Nowoczesne dzielnice biznesowo- naukowe w Polsce i w Europie to jeden z tematów wiodących konferencji „Przestrzenie przyszłości - dzielnice innowacji w Polsce i w Europie”, która odbyła się 12 maja 2015 r. w Małej Auli Politechniki Warszawskiej. Organizatorami wydarzenia były Politechnika Warszawska oraz członkowie Kreatywnego Mazowsza – inicjatywy łączącej kluczowe

- Mamy potencjał, by wzmocnić kreatywność w naszym regionie. Mamy na Mazowszu najlepsze uczelnie techniczne, pieniądze ze środków unijnych i najlepszych młodych naukowców – jedyne, czego nam brakuje to czas, by zaczęły być widoczne tego efekty i wierzę, że młodzi ludzie nie muszą wyjeżdżać z kraju, by realizować ciekawe projekty – mówił podczas inauguracji konferencji, Rektor

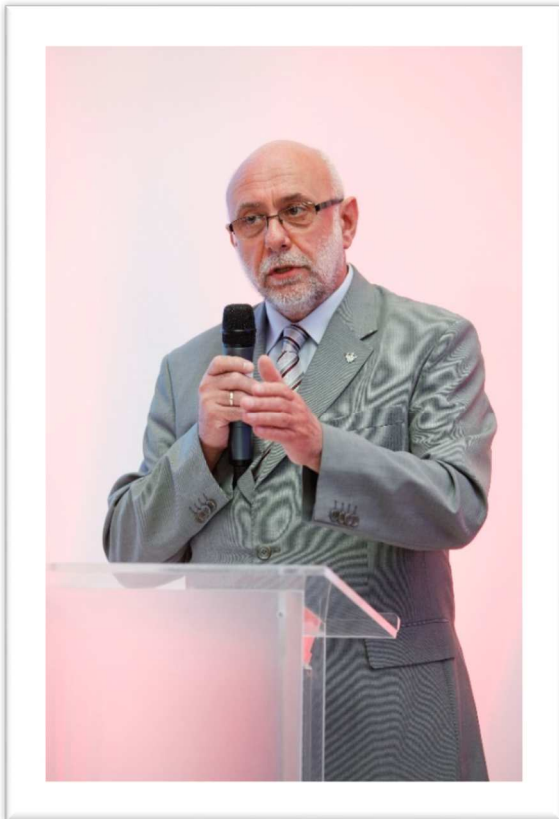


podmioty z Mazowsza: instytucje samorządowe, uniwersytety oraz przedsiębiorstwa. Przedsięwzięcie organizowane było w ramach obchodów 100-lecia Odnowienia Tradycji tej warszawskiej uczelni wyższej. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Partnerem merytorycznym konferencji była Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych.

Politechniki Warszawskiej, Prof. dr. hab. Jan Szmidt.

By zaktywizować młodych ludzi, potrzeba stworzenia warunków do życia, pracy i nauki, konkurencyjnego w stosunku do tych, jakie mogą otrzymać za granicą. Dzięki przestrzeniom, gdzie mogą współdziałać uczelnie z biznesem przy wsparciu samorządów lokalnych możliwe jest nie tylko tworzenie innowacji, ale przede wszystkim fundamentów do stabilnego wzrostu gospodarczego oraz lepszych warunków życia wszystkich mieszkańców.

- Skupiamy się wokół idei, by nasz region stał się liderem innowacji, a ponieważ nie ma dla nas rzeczy niemożliwych, jestem przekonany, że osiągniemy sukces – mówił podczas otwarcia konferencji Łukasz Madej, koordynator „Kreatywnego Mazowsza”.



Inicjatywa chce realizować strategiczny cel między innymi w oparciu o przestrzenie kreatywne, które uzupełnią dotychczasową infrastrukturę badawczą i biznesową. W tym celu w ramach „Kreatywnego Mazowsza” ruszyły m.in. prace związane z projektem „Areas of innovation in Central Europe”.

Konferencja „Przestrzenie przyszłości - dzielnice innowacji w Polsce i w Europie”, była kolejnym etapem, po podpisaniu Manifestu Programowego w listopadzie ub.r., realizacji

strategii, której celem jest awans Mazowsza na 50 miejsce wśród wszystkich regionów UE do roku 2020. Obecnie woj. Mazowieckie zajmuje 141 pozycję. Jak obliczono, na realizację celu pozostało 1669 dni. – Jesteśmy przekonani, że cel jest realny i dzięki współpracy przedstawicieli nauki, biznesu i administracji przy aktywnym włączeniu w te procesy społeczności lokalnych wspólnie go osiągniemy – podsumowuje Łukasz Sztern CIO „Kreatywnego Mazowsza”.

Barcelona, Berlin czy Kopenhaga to miejsca, gdzie konsekwentnie od lat realizowane są projekty, dzięki którym nie tylko zwiększono innowacyjność całych regionów, ale również w znaczący sposób poprawiono jakość życia mieszkańców. Koncepcja dzielnic innowacji opiera się na zakorzenieniu innowacji w relacjach społecznych. Ma stymulować naukowców czy biznesmenów, oraz społeczność danego regionu. Innowacje nie mogą już być oderwane od rzeczywistości, nie mają zbawiać całego świata, ale skupiać się na aktualnych potrzebach ludzi wokół. Tylko dzięki temu mogą wciągnąć i rozwijać społeczności. Oczywiście do tworzenia, zwłaszcza drogich projektów wymagających dużych inwestycji, potrzebna jest infrastruktura, taką jaką teraz oferują właśnie Parki Technologiczne, ale żeby powstała dzielnica bardziej niż infrastruktura potrzebna jest współpraca firm, naukowców i urzędników w celu poznania potrzeb społecznych i budowania innowacji dostosowanych do potrzeb, zmierzając do budowy ekosystemu wspierania innowacyjnego biznesu. Dzięki budowie przestrzeni kreatywnych mamy szansę dogonić czołówkę UE w zakresie innowacji.

Najlepsze światowe wzorce - Berlin-Adlershof, Utrecht i fenomen Cambridge

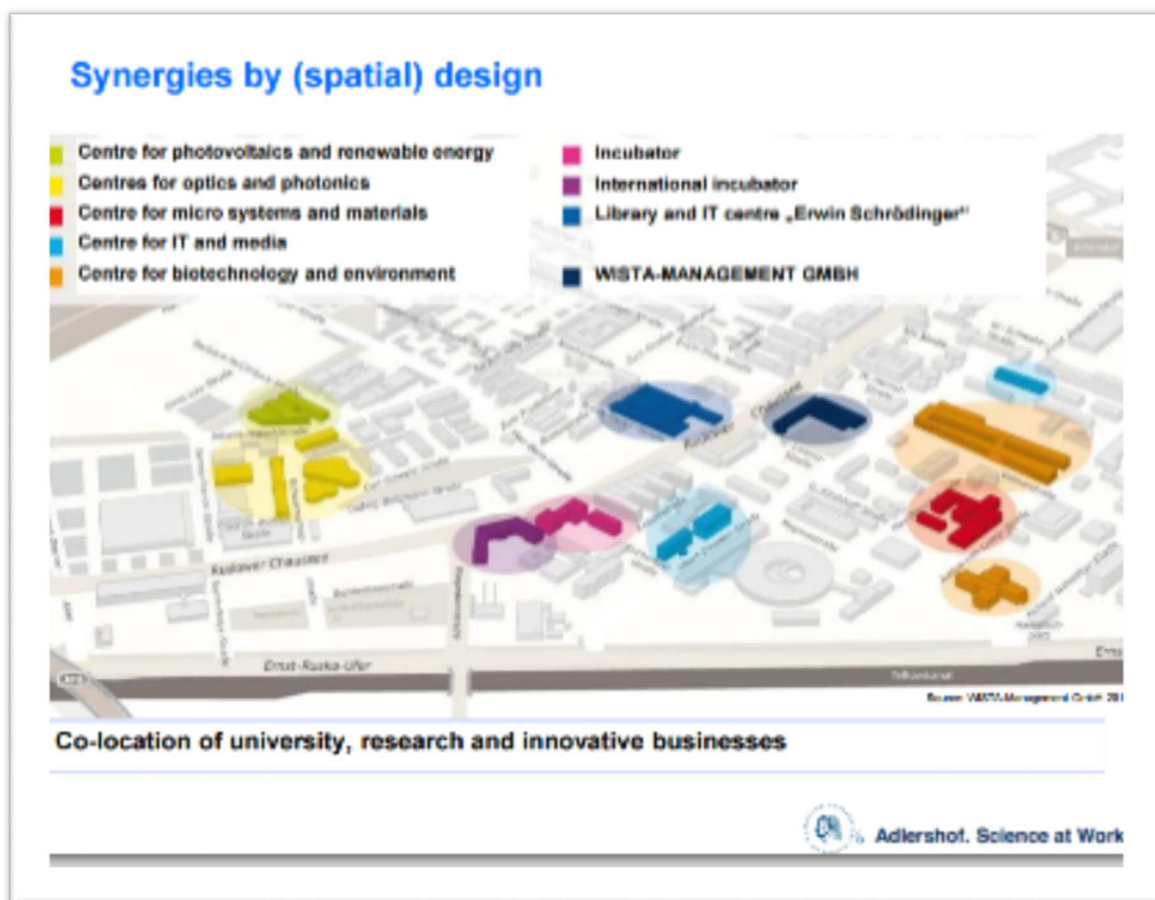
Podczas konferencji „Przestrzenie przyszłości - dzielnice innowacji w Polsce i w Europie”, wiele miejsca poświęcono najlepszym wzorcom na świecie, gdzie realizowane są projekty innowacyjne.

BERLIN-ADLERSHOF

Jednym z takich miejsc jest Berlin-Adlershof, które reprezentował na konferencji Sascha Brinkhoff, Business Development Manager Adlershof Technology Park. Miejsce, na którym

Rozwoju Adlershof GmbH (zarządzająca infrastrukturą badawczą WISTA-Management GmbH od 1994). Od 1990 roku, Adlershof stał się największym niemieckim parkiem naukowo-technologicznym.

Dziś na powierzchni 4,2 km² jaką zajmuje Adlershof swą siedzibę ma ponad 1000 firm. Jest miejscem pracy ponad 15,9 tysiąca osób ludzi oraz ponad 6,3 tysiąca studentów, a obroty przekroczyły 1,7 bln euro. Dziesięć



znajduje się obecnie Adlershof było wykorzystywane w latach 1909-1912 jako lotnisko (Johannisthal), gdzie odbywały się pierwsze udane niemieckie loty samolotu silnikowego. Przed upadkiem muru berlińskiego, w placówkach naukowych Adlershof zatrudniano już około 5600 osób. W 1991 roku, dla zwiększenia potencjału transferu wiedzy z instytutów naukowych do przedsiębiorstw, zostaje powołana Agencja

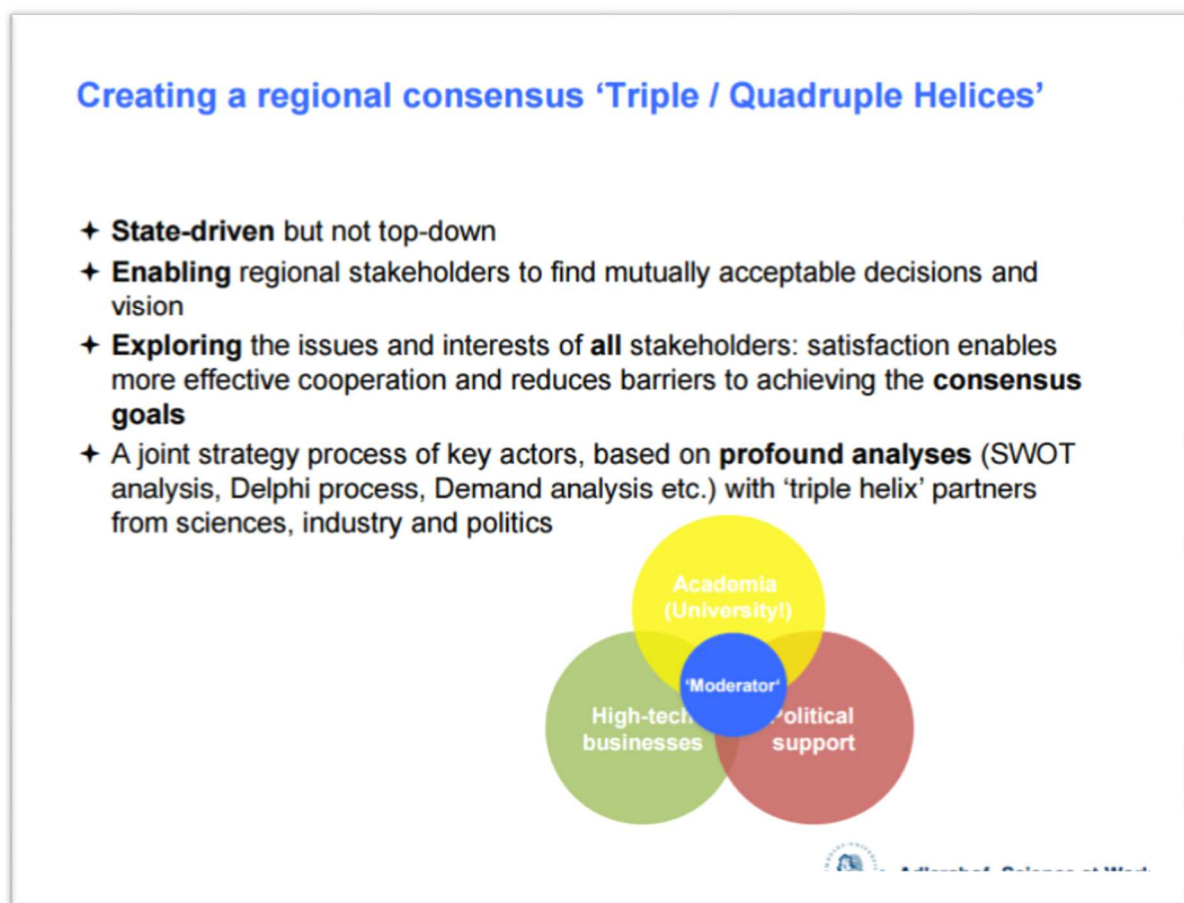
instytutów badawczych zlokalizowanych w Adlershof koncentruje się na wybranych specjalizacjach, takich jak fotonika i optyka, energia odnawialna i fotowoltaika, mikrosystemy i technologie materiałowe, IT i media, biotechnologia i środowisko oraz analityka. Adlershof rozwija się bardzo dynamicznie i ma bardzo ambitne plany. Do 2020 r. w Adlershof ma być zatrudnionych 20 tys. osób a liczba firm ma wzrosnąć do 1,2 tys.

W dzielnicy obok 3,5 tys. mieszkańców i 1 tys. studentów ma pracować 4 tys. naukowców, a obroty mają sięgnąć 2,2 bln euro.

Od początku funkcjonowania władze parku postawiły na współpracę ze znanymi architektami, konsekwentnie zmierzając do realizacji założonej koncepcji urbanistycznej. Zakłada ona remont i przystosowanie starych budynków, budowę nowych przy jednoczesnym nastawieniu na maksymalny wzrost użyteczności i atrakcyjność architektoniczną. Duży nacisk kładzie się

przyciągnąć kolejnych dużych firm. Chęć zagospodarowania wykwalifikowanej kadry naukowej pozostającej po Akademii Nauk DDR zdecydowała o ukierunkowaniu na nowo powstające innowacyjne firmy. Wymagało to dużego zaangażowania i większej ilości czasu, ale w efekcie pozwoliło na stworzenie w tym regionie zupełnie nowej, nie istniejącej dotąd gałęzi przemysłu, związanej z fotoniką i optyką.

Jak przekonuje Sascha Brinkhoff, za sukcesem dzielnicy Adlershof stoi budowane konsekwentnie sieci powiązań pomiędzy



właśnie na architekturę i współpracę ze znanymi w Niemczech i Europie projektantami.

W momencie tworzenia, przed Parkiem Naukowo-Technologicznym Adlershof postawiono cały szereg zadań. Stał się narzędziem, którego zadaniem było nie tylko zapewnienie nowych miejsc pracy czy lepsze powiązanie nauki z przemysłem. Berlin bez silnego rdzenia przemysłowego nie był w stanie

instytucjami badawczo-rozwojowymi a firmami, które zlokalizowane są w bezpośredniej bliskości siebie. Istotną część działań zajmuje wsparcie dla start-up'ów. Odpowiednie instytucje oferują wsparcie na wszystkich etapach powstawania firmy (włącznie z zabezpieczeniem finansowym inwestycji poprzez finansowanie prac B+R, aż do działań związanych z łączeniem się

nowopowstałych firm w sieci). W 1997 roku rozpoczął działalność International Business Incubator, który w swojej ofercie posiada jedyny w swoim rodzaju system wsparcia dla zakładania spółek dla podmiotów z całego świata, szczególnie z Europy Środkowej i Wschodniej. Podmiot świadczy pomoc w zakresie uzyskania zezwoleń oraz w obszarze ochrony własności przemysłowej i transferu technologii.

To na co zwracana jest szczególna uwaga, to rola jaką zarządzający Parku pełnią na styku biznesu, samorządu i administracji, czyli tradycyjnego trójkąta innowacji (triple helix). Uzupełnienie tradycyjnego modelu o funkcję moderatora jakim jest Park Adlershof pozwala na realizację kluczowych strategii i projektów w oparciu o narzędzia analityczne jakie w swoich

co może być wzorem dla wielu polskich instytucji tego typu.

CAMBRIDGE

Z kolei Cambridge to najintensywniej rozwijające się miasto w Wielkiej Brytanii, mimo, że posiada tylko jeden – za to potężny – stymulator wzrostu - uniwersytet. Uniwersytet Cambridge został założony 1209 roku. Jest uważany za jedną z najlepszych i najbardziej prestiżowych szkół na świecie. Uczelnia może poszczycić się wychowaniem 81 zdobywców nagród Nobla. Oprócz uniwersytetu, w Cambridge znajdują się również college. Najstarszy z nich to College Petterhouse, który powstał w II połowie XIII wieku. Inny to Trinity College, którego absolwentami jest 31 noblistów.



Cambridge Science Parks






- Cambridge SP (1970)
- St John's (1987)
- Granta Tech Park
- Babraham Campus
- Melbourn SP
- Peterhouse Tech Park
- Cambridge Business Pk
- Cambourne Business Pk
- Chesterford Research Pk
- Cambridge Biomedical Campus
- Sanger Institute


zasobach posiada Adlershof Technology Park. Dzięki tzw. Quadruple Helices Park rozwinął tradycyjne podejście do tworzenia innowacji,

Obok działalności akademickiej, Uniwersytet prowadzi prace badawcze w różnych dziedzinach nauki, np. ma tam swą siedzibę założone w 1871 roku Laboratorium


Cavendisha, słynne z badań nad atomem czy strukturą DNA.

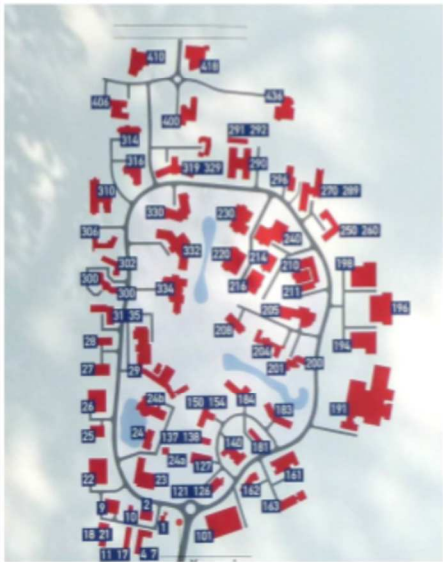
Cambridge Science Park to przykład sprawnie działających ekosystemów, sprzyjających rozwojowi działalności naukowej, badawczej i przedsiębiorczości high-tech. W parku zlokalizowanych jest ponad 100 zaawansowanych technologicznie przedsiębiorstw (typu start-up'y, firmy spin-out i przedstawicielstwa korporacji transnarodowych), a sam Bioinkubator Babraham gości ok. 60 przedsiębiorstw. Cambridge

przedsiębiorstw high-tech, reprezentujących następujące dziedziny: technologie informacyjne, komunikację bezprzewodową, biotechnologię, przemysł elektroniczny, produkcję aparatury naukowej, nanotechnologię, produkcję drukarek i doradztwo technologiczne. Obok Cambridge Science Park i Babraham Bioincubator w skład Klastra Cambridge wchodzi też inne parki i centra, służące wspieraniu młodych przedsiębiorstw technologicznych tj. Cambridge Biomedical Campus, Chesterford Research Park, Colworth Science Park, Granta



Cambridge Science Park





- 100 companies employing 5000 people, average age 30
- 61.5 hectares; 153,289 sq m built
- 14 spinouts from university
- 67% of occupiers have facilities outside the UK
- No formal contacts between companies and university
- Many academics on SABs, or non-execs
- Mixed sectors, concentration of life sciences and ICT

Science Park i Bioinkubator Babraham są tylko częścią większej całości, nazywanej Technopolią Cambridge (Cambridge Technopole), Klastrem Cambridge (Cambridge Cluster) lub Krzemowym Mokradłem (Silicon Fen). Obszar ten, o promieniu ok. 40 km, obejmuje miasto Cambridge i region Greater Cambridge. Stanowi on miejsce, w którym zlokalizowanych jest ponad 1,5 tys.

Park, IdeaSpace Enterprise Accelerator, Melbourn Science Park i St. John's Innovation Centre. Początki parku sięgają lat 1960-1971. Szczególną rolę w rozwoju parku odegrało przedsiębiorstwo Cambridge Consultants i Trinity College (największy i najbogatszy z kolegów Uniwersytetu Cambridge). Czynnikiem sprzyjającym rozwojowi działalności high-tech w regionie Cambridge

były: wysokiej jakości działalność badawcza uniwersytetu, liderzy przedsięwzięcia, duch przedsiębiorczości i inwestorzy zainteresowani rozwojem technologicznym.

To co wyróżnia Cambridge na tle dzielnic kreatywnych na świecie, to rozbudowana struktura sieci społecznych i biznesowych na którą się składa 1500 członków w tym 1000 firm, specjalne eventy i spotkania, które owocują realizacją wspólnych projektów. Bardzo często absolwenci Uniwersytetu

przestrzeni ostatnich lat liczba firm wzrosła do 1500 i zatrudniają one 45 tys. osób.

UTRECHT

Utrecht Science Park, który położony jest w centrum Holandii. Jest to miejsce, w którym edukacja, badania naukowe i przedsiębiorstwa oparte na wiedzy tworzą dzięki partnerstwu społecznemu idealne miejsce do tworzenia innowacji, wpływających bezpośrednio na życie mieszkańców.



Cambridge często pomagają swojej uczelni i studiującym tam studentom. W ten sposób tworzy się sieć znających się ludzi – w tym wypadku związanych z biznesem, zaś Park i uczelnia wspierają te powiązania.

Za sukcesem Cambridge stoi oczywiście silne zaplecze naukowe, ale również przepływ wiedzy pomiędzy poszczególnymi uczestnikami rozbudowanej sieci relacji, co pozwala w łatwy sposób znaleźć pracę czy partnerów biznesowych. Ekosystem uzupełniają inkubatory przedsiębiorczości i park naukowy oraz zaplecze finansowe w postaci inwestorów typu venture capital czy Aniołów Biznesu. Na

Utrecht Science Park jest sercem regionalnej sieci, łączącej innowacyjne projekty i koncentrującej się na przedsiębiorstwach opartych na wiedzy. Dzięki strategicznemu połączeniu i silnym ośrodkom akademickim przyciągną on innowacyjne firmy i projekty oparte na wiedzy.

Serce systemu, to uniwersytet w Utrechcie - najlepszy uniwersytet w Holandii, oraz University Medical Centre Utrecht, jedna z największych holenderskich instytucji publicznej opieki zdrowotnej. Dodatkowo w regionie znajdują się liczne innowacyjne firmy i organizacje badawcze. Utrecht Science Park

(USP) skupia się na dwóch wiodących specjalizacjach: naukach przyrodniczych i zdrowiu oraz zrównoważonym rozwoju.

USP działa na ok. 300 ha powierzchni, gdzie zlokalizowanych jest 80 firm i instytucji, mieszka 22 tys. osób i studiuje 50 tys. młodych ludzi. USP może się też pochwalić inwestycjami rzędu 1.2 mld Euro w latach 2013-18. W tej samej perspektywie powstanie tam również 5 tys. nowych miejsc pracy. Atutem regionu jest również bliskość lotniska w Amsterdamie, oddalonego o zaledwie 45 min jazdy. W ramach USP nie brakuje instytucji wspierających biznes i powstawanie nowych firm. Wszystko to sprawia, że Utrecht pomimo, że jest najmniejszą prowincją Holandii –

Droga do sukcesu

Podczas konferencji „Przestrzenie przyszłości – dzielnice innowacji w Polsce i w Europie” nie zabrakło paneli dyskusyjnych. Jednym z nich była dyskusja nad drogą do sukcesu i ośrodkami przewagi konkurencyjnej w Europie i w Polsce. O receptach na gospodarczy sukces dyskutowali: **Walter Herriot** (Cambridge Science Park), Tomasz Tarczyński (, Radomskie Centrum Innowacji i Technologii), Prof. Tomasz Skotnicki (Konsorcjum CEZAMAT), Marcin Nowak (Infrastructure Services Capgemini Polska oraz Association of Business Service Leaders in Poland), Sascha Brinkhoff (Adlershof Technology Park), oraz Andrzej Olbrysz (Gmina Lesznowola).

- **Orientacja ośrodków badawczych na wdrażanie innowacji**

Tomasz Tarczyński z Radomskiego Centrum Innowacji i Technologii mówił, że infrastruktura sprzyjająca innowacjom w Polsce jest dość

jednocześnie liczy najwięcej mieszkańców. W 2013 r. został uznany za "najbardziej konkurencyjny" region w Europie wg. Raportu Komisji Europejskiej spośród 273 regionów¹.

Praca w prowincji Utrecht, jest nie tylko łatwo dostępna, a samo zatrudnienie, stabilne. Statystyki pokazują, że na 68 osób pracujących w zeszłym roku, w 2015 roku nadal pracuje tyle samo.

Miasto Utrecht oferuje najwięcej miejsc pracy, a w 2014 roku 68,7 procent mieszkańców posiadało zatrudnienie i był to najwyższy wskaźnik procentowy w Holandii².

bogata, jednak do takich rozwiązań trzeba przekonać ludzi, by chcieli uczestniczyć projektach nastawionych na innowacje. Z kolei Tomasz Skotnicki, Dyrektor Konsorcjum CEZAMAT zwracał uwagę, że kreacja laboratorium centralnego, który skupia 9 ośrodków naukowych może być pomostem między badaniami podstawowymi a takimi, które skierowane są w kierunku biznesu i przemysłu. Jednocześnie zaznaczył, że niezwykle ważne jest właśnie nakierowanie wybranych ośrodków badawczych na prace, które zostaną zastosowane na konkretnych liniach produkcyjnych. Marcin Nowak, Dyrektor Zarządzający Infrastructure Services Capgemini Polska podkreślał, że obok sieci powiązań i infrastruktury, istotna jest również wizja, by innowacje trafiały ostatecznie do odbiorców końcowych, czyli klientów.

¹ <http://uniaeuropejska.org/najbardziej-konkurencyjnym-regionem-w-ue-jest-holenderski-utrecht/>

² <http://wartowiedziec.nl/utrecht/>

- **Orientacja gmin na inwestycje i innowacje**

Andrzej Olbrysz z gminy Lesznowola, mówił, że kluczem do sukcesu dla poszczególnych gmin – jest stworzenie przestrzeni, gdzie inwestycje mogą się rozwijać, co w połączeniu z dobrą obsługą biznesu owocuje wzrostem inwestycji. Kluczem do sukcesu są ludzie i wiarygodność - podkreślił.

Jak więc osiągnąć sukces i sprawić że nasze regiony awansują w rankingach innowacyjności?

- **Szybsze procedury dotyczące wsparcia B+R.**

Tomasz Skotnicki podkreślał, że nadal za długo trwają u nas procedury dotyczące pomocy, a wymagania przy niektórych programach unijnych są dla części firm i ośrodków badawczych zaporowe. Jeśli to się nie zmieni, będzie nam trudno realizować ten ambitny cel – podsumowywał.

- **Adaptacja najlepszych wzorców**

Zawsze warto wzorować się na najlepszych i realizować konsekwentnie projekty, dzięki którym możliwe jest osiągnięcie sukcesu. Tymi rozwiązaniami, które możemy zastosować na naszym gruncie są z pewnością rozbudowane sieci powiązań i relacji, odpowiednio wykorzystana nowoczesna infrastruktura i przestrzenie innowacji, gdzie nauka może współistnieć razem z biznesem i gdzie panuje klimat dla innowacji.

- **Budowa nowoczesnych dzielnic naukowo-biznesowych**

Dzięki tworzeniu przestrzeni, gdzie mogą współdziałać uczelnie z biznesem przy wsparciu

samorządów lokalnych możliwe jest nie tylko tworzenie innowacji, ale przede wszystkim fundamentów do stabilnego wzrostu gospodarczego oraz lepszych warunków życia wszystkich mieszkańców.

- Dzięki czerpaniu z najlepszych europejskich i światowych wzorców mamy szansę zniwelować dystans jaki mają do pokonania polskie regiony względem najbardziej innowacyjnych ośrodków w UE - podsumowuje Łukasz Sztern, CIO Kreatywnego Mazowsza. Dzielnice innowacji, przestrzenie kreatywne w miastach i nowoczesne dzielnice naukowo-biznesowe decydują obecnie o tempie innowacyjności całych regionów w Unii Europejskiej i na świecie. By polska gospodarka mogła konkurować z najbardziej innowacyjnymi regionami w UE, takimi jak Szwecja - dalej Dania, Niemcy i Finlandia, które inwestują najwięcej środków w badania naukowe i innowacje, konieczna jest nie tylko nowoczesna infrastruktura badawcza, środki finansowe, dzięki którym możliwe jest prowadzenie prac B+R, ale również odpowiednie podejście i zarządzanie, dzięki któremu stymulowany jest wzrost innowacyjnych projektów, zakładane są nowe firmy i wdrażane są rozwiązania, dzięki którym w regionach podwyższa się jakość życia.

Dzięki doświadczeniu i wzorcom światowym jakie zyskują firmy, naukowcy i samorządowcy, powtórzenie sukcesu Cambridge czy Berlina jest nie tylko możliwe, ale dodatkowo można tego dokonać znacznie szybciej niż w przypadku tych wzorcowych ośrodków – gdyż jak podkreślali uczestnicy dyskusji – jednego nam obecnie brakuje – czasu, którego nie wolno nam obecnie już marnować.